

Regulację selektywności, połączoną z regulacją barwy tonu,
posiada superheterodyna PHILIPS SUPER 695

Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacana
gotówką

Prenumerata:

miesięcznie z do-
stawą 2-75 zł.
Zagranicą . . 7-50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA
10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza 1. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza 1. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Białowieckiego 1. 3, tel. 240-48

Rok III.

Lwów, piątek 19 lutego 1937 r.

Nr. 50

W niedzielę o godzinie 17³⁰ pułk. Koc przedstawi swój program

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.)
WYDARZENIE O PRZEŁOMOWYM ZNACZENIU DLA DALSZEGO ROZWOJU WEWNĘTRZNEGO PAŃSTWA POLSKIEGO NASTAPI W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ, W TYM DNIE O GODZ. 17.30 GŁÓWNY KOMENDANT ZWIAZKU LEGIONISTÓW POLSKICH PŁK. KOC WYGŁOSI PRZEZ RADIO OD DAWNA OCEKIWANĄ DEKLARACJĘ O PROGRAMIE NOWEGO OBOZU.

Płk. Koc należy, jak wiadomo, do sztabu bliskich współpracowników Marszałka Śmigłego-Rydza, kontynuatora dzieła Marszałka Piłsudskiego. Płk. Koc został powołany przez Marszałka Śmigłego-Rydza do opracowania programu nowego obozu w myśl założeń, wypowiedzianych w czasie zjazdu Legionistów w maju r. b. w Warszawie.

Nowobłocę zamierza przeprowadzić konsolidację całego Narodu Polskiego

na podstawach narodowych i społecznych i chce stworzyć zorganizowane Państwo.

Stan zdrowia Ojca św. poprawia się

Città del Vaticano, 18. 2. (PAT.)
Ojciec Święty codziennie odbywa próbę chodzenia po wielkim salonie, w którym odbywają się audjencje, lub jeśli pogoda na to pozwala, po osłoniłym balkonie wychodzącym na podwórzec św. Damazego. Owe krótkie

przechadzki odbywają się zazwyczaj około godz. 16-ej i, jak dotychczas, dodatnio wpływają na stan zdrowia Ojca Świętego przed zmęczeniem. Lekarz nadal odwiedza Ojca Świętego trzy lub cztery razy dziennie.

Celem tego obozu jest organizacja zadań i prac, jakie zakresła Konstytucja.

Spółka Akcyjna „POLSOT“

telefon 201-18

zawiadoma, że dla udogodnienia odbioru zapalek otworzyła w sklepie przy ulicy Szajnoch 2

SKŁAD KOMISOWY
PAŃSTWOWEGO MONOPOLU ZAPALCZANEGO
dla hurtowej sprzedaży zapalek.

Poleca nowy gatunek zapalek „brydżowych“ w pudełkach, zawierających 200 zapalek, 1740

Drugie przemówienie wicemarsz. Miedzińskiego na temat programu politycznego

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.)
Pogłoski, jakie rozszedły się wczoraj w stolicy o mającym nastąpić wkrótce ogłoszeniu programu nowego obozu po-

litycznego przez płk. Adama Kocę, wywołały w kółkach politycznych olbrzymie poruszenie.

Jak mówi się, program (ten zostanie

ustalony na dzisiejszym posiedzeniu prezesów Okręgu Związku Legionistów Polskich, którzy przybyli w dniu dzisiejszym do stolicy, wzwani przez Komendę Główną na specjalne posiedzenie).

Kola polityczne w obecnej chwili są bardzo głęboko przekonane, że program będzie ogłoszony i to wkrótce i dlatego terminy interesować się samym materiałem ogłoszenia, a zaczęły się interesować jego treścią jako wytycznymi, które mają służyć za podstawę przy organizowaniu nowego obozu politycznego.

Niewątpliwie poprzedni jak i wcześniejszy (rodowy) referat, wygłoszony przez wicemarsz. Bogusława Miedzińskiego w klubie dyskusyjnym mają wielkie wspólne z programem płk. Adama Kocę pomimo, iż płk. Miedziński zastrzegł się, iż mówił tylko w imieniu własnym.

O ile pierwszy referat nosił charakter bardziej ogólnikowy, o tyle referat wcześniejszy p. Miedzińskiego już bardziej spryczał pogląd na aktualne stan naszego życia politycznego. Wicemarsz. Miedziński omawiał szczegółowo stosunek do mniejszości narodowych w Polsce, którą podzielił na trzy zasadnicze grupy: żydowską, słowiańską, oraz niemiecką i rosyjską. Jeżeli chodzi o grupę pierwszą, to p.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Marsz. Śmigły-Rydz jedzie do Białowieży Wiadomości o podróży do Berlina są nieprawdziwe

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.)
W ostatniej chwili rozszedła się na terenie stolicy pogłoska, że na polowanie reprezentacyjne do Białowieży ma wyjechać w dniu dzisiejszym Marszałek Śmigły-Rydz.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.)
W kółach dziennikarskich rozszedła się duża wiadomość, że premier Goering po skończonym polowaniu w Białowieży, udać się ma na Polesie, dokąd został zaproszony podobno przez hr. Potockiego, w którego majątku Iwona swietwie odbydaje się zorganizowane na szeroką skalę polowanie. Na Polesie premier Goering ma zostać 3 dni, a do Warszawy powrócić najprawdopodobniej dopiero w początku przyszłego tygodnia.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.)
W polowaniu w Białowieży, które się odbydaje między 26 bm. a 2 marca, wzięt ma również udział duński następca tronu ks. Axel. Tak wiadomo w dru-

gin i trzecim turnusie w Białowieży, na zaproszenie p. Prezydenta wezmą udział w polowaniu członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie, prezydent Senatu gdańskiego Artur Greisert oraz wiele wybitnych osobistości ze sfery rządowych, politycznych i wojskowych.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.)
Nawigując do obecnej wizyty w Warszawie premiera Goeringa, należy podkreślić niebywałe poruszenie wśród sprawodawców i korespondentów prasy zagranicznej, jakie wywołała wiadomość o wizycie premiera Goeringa u Marszałka Śmigłego-Rydza, u którego, jak wiadomo, premier Goering spędził około godziny czasu. W następstwie tej wizyty berliński korespondent prasy dziennika „L'Information“ po dał wiadomość, że premier Goering miał jakoby zaprosić do Berlina Marszałka Śmigłego-Rydza. Według tych

informacji Marszałek Śmigły-Rydz miałby przybyć do Berlina jeszcze w czerwcu br.

Możemy dziś z całą stanowczością stwierdzić, iż wiadomość podana przez francuski dziennik, jest tylko wynikiem jego bujnej fantazji. Propozycje takiej premier Goering Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi nie składał, a za tym są rzeczy nie był ustalany termin wizyty Marszałka do Berlina. Przy tej okazji należy przypomnieć, iż sama zapowiedź przyjazdu do Polski premiera Goeringa wywołała w prasie międzynarodowej, a zwłaszcza francuskiej, niebywałe zainteresowanie i najróżnorodniejsze niejednokrotnie fantazyjne przypuszczenia, które nawet, jak wiadomo, wymagały oficjalnych zaprzeczeń zarówno ze strony polskiej jak i niemieckiej.

(Dalszy ciąg ze strony 1-iej)
Bogusław Miedziński podkreślił, iż jest przeciwnikiem dokonywania gwałtów i eksekucji, problemat żydowskich winien być rozstrzygany wyłącznie na płaszczyźnie społeczno-gospodarczej, i zwłaszcza gospodarczej. W dziedzinie tej zrobiono dotychczas stosunkowo mało, prowadząc m. in. odpowiednie rozmowy z rośnącymi się starami żydowskimi, które doskonale orientują się w obecnej sytuacji.

Jeżeli chodzi o mniejszość słowiańską, to winniśmy traktować ją jako młodszych braci. Mniejszość ta, jak wiadomo, miała do wyboru — pozostać w Polsce, lub też przenieść się do Sowieci. Mniejszość słowiańska wolała to pierwsze i dzieje się jej tu znacznie lepiej, niż w t. zw. sowieckim raju. Zagadnienie mniejszości niemieckiej i rosyjskiej winno być ujęte w sposób zupełnie odrębny, gdyż nie należy zapominać, że mniejszość ta rekrutuje się w przeważnej mierze z urzędników, którzy w okresie nie wolności w naszym życiu odgrywali tak dominującą rolę. Wicemars. Miedziński poruszył również obszerne sprawy naszej młodzieży, stwierdzając, iż na tym polu popełniliśmy wiele błędów, które obecnie winniśmy gruntownie naprawić. Jeżeli chodzi o wychowanie młodzieży, to winna ona być wychowywana w duchu ścisłego narodowemu, opartym na zasadach religijnych.

Na zakończenie referatu p. Miedziński poruszył problem gospodarczy, podkreślając z naciskiem, że zysk winien być kontrolowany przez Państwo w interesie społeczeństwa.

Wygłoszony referat jest obecnie przedmiotem żywych rozważań i debat we wszystkich kołach i ośrodkach politycznych. Jedno jest na razie pewne, że poglądy wygłoszone przez wicemars. Miedzińskiego spotkają się z ostrymi atakami prasy żydowskiej i lewicowej, na co z góry należało być przygotowanym. Ciesząc się tym, że w jakiej formie ujawnią się ataki malkontentów.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.) Organ Frontu Ludowego, dzisiejszy „Dziennik Popularny”, podając w streszczeniu wczorajszy referat p. Miedzińskiego, specjalny nacisk położył na końcowy ustęp tego referatu, w którym wicemars. Miedziński miał nadmienić, iż: „jść obchodzi nas, kto pojędzie z nami jutro. A kto z nami do browalnie nie pojędzie, zmusimy go twardym rozkazem”. Na ustęp ten zwraca również uwagę dziennik popołudniowy „Jutro”.

Przy tej okazji należy nadmienić, iż prawie wszystkie dzienniki, bez względu na swoje zabarwienie polityczne, wstrzymały się od omawiania referatu p. Miedzińskiego, poruszającego jedynie na podkreślenie pewnych bar dziej zamierzanych ustępów. Jeżeli do tychczas w tej sprawie nie mamy jasnych oświadczeń, to jedynie tylko dlatego, że prasa nie jest znany dokładny tekst referatu p. Miedzińskiego.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.) Wypadki ub. dobow pozwalają zorientować się w strukturze i kierunku nowego obrotu politycznego. Dużo światła na nowy obrot rzuca ten fakt, że minister Spraw Wewnętrznych nie zatwierdził na stanowisko prezesa miasta Łódź p. Norberta Jędraka, znanego działacza socjalistycznego, reprezentującego lewe skrzydło obrotu P. S. P. Barlicki uchodził i uchodził za wodza organizującego się t. zw. frontu ludowego w Polsce.

Wynika z tego, iż rząd nie zamierza tolerować posunięć i koncepcji politycznych, opartych na wzorach hiszpańskich, które w rezultacie daleko takłakane rezultaty. Również podobne światło na przyszłość rzucają zmiany w składzie redakcji „Kuriera Porannego”.

Być znaczącą również jest fakt ustąpienia wicemars. Kaweckiego i powołanie na jego miejsce Jerzego Paszkowskiego. Wszystko to wskazuje na zasadnicze zmiany w naszym życiu politycznym.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.) Popołudniowe dzienniki, stołeczne do-

Cynizm czerwonych okupantów Malagi

Powstańcy w wygłodzonym mieście znaleźli wielkie zapasy żywności

Salamanca, 18. 2. (PAT) Komitet na cjonalistyczny w Hawanie przesłał do dyspozycji gen. Franco 100.000 dolarów w gotówce a także ładunek kawy i tytoniu.

Sevilla, 18. 2. (PAT) Niezwłocznie po zajęciu Malagi, władze powstańcze przyspieszyły do zorganizowania wyżywienia pozostałej w mieście ludności. Dowódcy wojennych okrętów angielskich, znajdujących się w porcie, zgłosiło gotowość niesienia pomocy w miarę posiadanych środków. Z Seville zostały wysłane samoloty z żywnością. Ku wielkiemu jednak zdziwieniu okazało się, że Malaga posiada bardzo duże zapasy mąki i innych artykułów, które komitety F. A. I. C. N. T. zaczęły wywozić dla własnego użytku, pozostawiając ludność miasta i okolice zupełnie bez artykułów żywnościowych, tak, że zaczął się już głód po wszech.

Maka i wszystkie artykuły żywnościowe przekazane zostały piekarnikom i sklepom i zaczęły zniknąć ognisk sprzed sklepów i piekarni. Władze powstające podjęły dowództwo anglikiem za jego oświadczenia, lecz z oferty nie skorzystały. Obecnie wszyscy niebezpieczne artykuły żywnościowe znajdują się w mieście w dostatecznej ilości.

Tanger, 18. 2. (PAT) General Franco mianował notabla arabskiego Sidi Mahomed Ben Amar konsulem Hiszpanii, Sidi Mahomed Amar udął się do Mekki w specjalnej misji dyplomatycznej z polecenia generała. Fakt mianowania muzułmanina konsulem Hiszpanii wywołał żywe komentarze i zrobił nadzwyczaj dobre wrażenie na muzułmańskiej ludności.

Odparte ataki wojsk rządowych

Salamanca, 18. 2. (PAT) Główna kwatera powstańcza komunikuje: Na froncie Alsturi na odcinku Escampero wojska powstańcze odparły gwałtowne ataki nieprzyjaciela, który, wycofując się, pozostawił w rękach zwycięzców i rannych.

Na froncie madryckim odparto nieprzyjaciela, który zaatakował park za chodni.

Pod Mianosa uderzono odwrętem nie wojsk rządowych, oparte przez czołgi. Dwa czołgi z 600, które brały udział w akcji, zostały uszkodzone.

Na froncie Jarama wojska powstańcze posuwają się naprzód, nieprzyjacieli usiłował kontratakować, odępnęli go jednak, zdobywając trzy czołgi.

Kto wygra?

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.) W dzisiejszym ciągnięciu Państwowego Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

5.000 zł. na nr. 137416
2.000 zł. na nr. 56282 78802 119323
1.000 zł. na nr. 168724

500 zł. na nr. 21298 49533 67126
88833 180110
400 zł. n. nr.: 400 101849 107440
136827 181942
200 zł. na nr.: 46864 91178 98156
105160 109198 146116 146561 152585
179709 9938 3718.

Komunikat

Podajemy do ogólnej wiadomości, że wszystkie nasze losy I-ej klasy 88 loterii zostały całkowicie rozsprzedane. Przeprowadzamy tych wszystkich nasychn P. T. Klientów, którym losów dostarczycie nie możemy. Nie jest to już pierwszy wypadek, że przez pierwszą zbiórkę zabrakło naszych losów, to też niejednokrotnie, jak również i tym razem, prosiliśmy nasychn P. T. Graczy o wcześniejsze nabywanie i nas losów. Jeszcze raz przeto przypominamy, że nasze losy nabywać należy możliwie jak najwcześniej.

Kolektura Loterii Państwowej
J. WOLANOW
Warszawa

Walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.) Dnia 18 lutego 1937 r. odbyło się 20 roczne walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku p. Władysława Byrki.

W zebraniu wzięło udział 112 akcjonariuszy, reprezentujących 302.250 akcji imiennych. Zebranie zatwierdziło jednomyślnie przedłożone m. in. sprawozdanie za rok 1936 wraz z bilansem ostatcznym oraz rachunków zysków i strat, jak również proponowany przez radę podział zysku. Uchwalono dwiendenda w wysokości 8 zł. od jednej akcji 100złotowej ma być spłacona, począwszy od dnia 19 lutego 1937 r. na czołgi 2-giej emisji, które do dnia 10 czerwca 1936 r. pozostawały w rękach skarbu państwa, przypadła 1.222.222.22 zł., co stanowi 8 proc. od 50 milionów

zł. Do 20 kwietnia 1936 r., tj. do dnia ogłoszenia ustawy, zarządzającej zmianą statutu Banku Polskiego, a m. in. obniżenie kapitału zakładowego.

W wyniku dokonanych wyborów, na następny okres 3-letni, zostali wybrani: członkami rady pp.: Władysław Fajans, Władysław Demby, Feliks Maciszewski i Kazimierz Papara, jako zastępcy członków rady wybrani zostali na I rok pp.: Aleksander Ciszewski, Edward Natanson i Józef Gliński. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Władysław Heinricha, Antoniego Olszewskiego, Włodzimierza Seydlitz, Leopolda Skalskiego i Jana Kucharskiego, a jako zastępców członków komisji rewizyjnej pp. Emilia Hupert, Stefana Bruna i Stanisława Skupieńskiego.

Nowy komisarz Ligi Narodów w Gdańsku

Genewa, 18. 2. (PAT) Sekcja informacyjna sekretariatu Ligi Narodów komunikuje: Stosownie do postanowień Rady Ligi Narodów z dnia 27 stycznia br., przewodniczący Rady po nad radzenie się z przedstawicielami W. Brytanii, Francji i Szwecji, członkami Komitetu Trzech dla sprawy Gdańska oraz z przedstawicielami Polski, zamianował na stanowisko Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku na okres trzech lat prof. Karola Burkhardta, członka Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

Sąd Najwyższy uchylił wyrok w sprawie b. starosty Twardowskiego

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.) Sąd Najwyższy w Warszawie, po rozpatrzeniu w zgłoszonej przez obronę kassacji w głośnym procesie b. starosty działdowskiego, dr. Twardowskiego, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który skazał Twardowskiego na dwa lata więzienia.

Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w innym składzie.

Nominacja Starosty Kirschnera

Jak się dowiadujemy, długoletni sekretarz województwa łwowskiego a następnie miejscowa grodzki we Lwowie, p. Franciszek Kirschner, został mianowany starostą w Bobrze.

P. Kirschner w czasie swego urzędowania w naszym mieście daleko się po znał z jaknajlepiej strony jako człowiek nadzwyczaj taktowny i o dużej kulturze.

Na nowej placówce, którą obecnie obejmuje, składamy mu życzenia dalszej owocnej pracy.

TEATR WIELKI — Już we wtorek 23 lutego br. MADAME SANS GENE z Ireną Eichlerówną

daly wiadomości, że Wincenty Rzymowski ustępując z „Kuriera Porannego”, miał otrzymać 100 tys. zł. odprawy. „Kurier Poranny” prosił te wiadomości, twierdząc, że otrzymał tylko 3-miesięczną pensję.

Jednocześnie „Kurier Poranny” zaprzecza informację, jakoby do redakcji tego pisma mieli wejść pp. Drobniak i Piestrzgański, potwierdzając jednocześnie wiadomość o zaangażowaniu p. Skwiskiego.

ZMIANA W B. O. A.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł. — s. b.) W kołach politycznych stołecznych zszedła się wiadomość, iż dotychczasowy kierownik Biura Akcyj i Planowania

przy Prezydium Rady Ministrów p. Zdzisław Grabski miał ustąpić ze swego stanowiska, opuszczając jednocześnie kierownictwo klubu politycznego „11 listopada”.

Według obiegających pogłosek kierownictwo Biura Akcyj i Planowania, które ma być przekształcone w klub centrali informacyjno-prasowej, ma objąć jeden ze współorganizatorów programu nowego obrotu politycznego. Naturalnie w obecnym gorączkowym tempie życia politycznego wprost roli nie odgrywa rodzaju pogłosek i domysłów. Zupełnie zrozumiałym jest, iż w takich wypadkach trudno zorientować się, gdzie kryje się prawda.

Lwów, dnia 18 lutego 1937 r.

Inicjatywa gospodarcza i organizacja polityczna

Znane są powszechnie i świeże w pamięci typowe przejawy, występujące w okresie depresji i kryzysu gospodarczego: zmniejszenie konsumpcji, potem spadek wytwórczości, bezrobocie, nędza i zastoje. Są to zjawiska natury materialnej, daje się ująć w ściśle cyfry i wykresy.

Ala poza tym zjawiskami występowały w tym — na szczęście już minionym — okresie również i przejawy natury psychicznej, które nie mniej poważnie oddziaływały. Było to pogłębianie się w społeczeństwie nastroju marazmu, była niechęć do ruszenia z śmiecia inicjatyw, była niewiara w powodzenie. I był coraz bardziej życie gospodarcze paraliżujący pogląd, że najlepiej się na tym wychodzi, gdy się zachowuje bierność, gdy się stosuje metodę „dojtkowania”, przeczekania, przetrzymywania, że cnotą główną jest ostrożność, najlepszym zabezpieczeniem „północzka”, najwyższymi zacytując wyreczenie się ducha inicjatyw i pomysłów inwestycyjnych.

Ta psychiczna atmosfera działała nie mniej silnie, jak czynnik natury materialnej.

Od pewnego czasu jesteśmy jednak świadkami zupełnie innych nastrojów, nurtujących nasze życie gospodarcze. Kryzysowe metody myślenia, polegające na pochwalbieniu, na lubowaniu się w cnotę „przeczekania” — ustąpiły na rzecz coraz śmielejszego pedu tworzenia, co raz wyraźniejszego ducha inicjatyw i coraz szerszych zamiarów inwestycyjnych.

Nastroje, że najlepiej się czyni, gdy się właściwie najmniej czyni — został przełamany.

Widniwo to wszędzie. Widać się tam, o różnych inicjatywach i rozmaitych planach inwestycyjnych — od najmniejszych po największe skale. Widzimy ten ped tworzenia w niemal wszystkich ośrodkach samorządu terytorialnego, we wszystkich działach naszego życia gospodarczego, w przemysle i handlu, w rolnictwie i rzemiośle, w spółdzielczości i indywidualnych warsztatach pracy. Znow słyszymy i czytamy o możliwościach realnej inicjatywy, o rentowności, o rozszerzeniu już istniejących warsztatów — powstawaniu czy też planowaniu nowych.

Test w społeczeństwie z powrotem ped tworzenia i test znow wiara, że doręczna inicjatywa wiedzie do podwyższenia życia, że nie grozi więcej dalszy zastoje w zbywie, że zatem produkcja może się śmiało rozwijać — oczywiście jeśli jest oparta o uczciwa i zdrowa kalkulacje.

W tym właśnie momencie przełamanie w społeczeństwie nastrojów „kryzysowych”, występuje rząd ze swym wielkim planem inwestycyjnym — koronując niejako ped tworzenia swa własna inicjatywa. Jeśli tak radosno było przyjęcie przez opinie publiczną w kraju ujawnianego przez rząd planu inwestycyjnego — to fakt ten ocenimy — oczywiście jeśli jest oparta o uczciwa i zdrowa kalkulacje.

Wielka inicjatywa rządu zbiega się w czasie z przedmiotem psychicznym w społeczeństwie, że wielki plan inwestycyjny rządu stanowi analogię do setek i tysięcy planów inwestycyjnych, jakie w całym kraju, wśród sfer samorządu i w kolach naszych gospodarzy, samorodnie się wysłoniły. Społeczeństwo, przeżywszy szczęśliwy okres marazmu kryzysowego, widząc, iż w tym okresie Państwo dało sobie radę w własnym bu-

Światowy „inwentarz” surowców i Polska

Rada Ligi Narodów w dniu 27 stycznia br. po wysłuchaniu referatu Delegata Polski i na jego wniosek postanowiła powołać do życia specjalną Komisję międzynarodową dla zbadania kwestii dostępu do surowców.

Abstrahując od zbyt wczesnej jeszcze oceny znaczenia, jakie utworzenie Komisji Surowcowej będzie miało dla praktycznego rozwiązania zagadnienia surowców, należy podkreślić szczególnie żywy udział Polski w doprowadzeniu do tej uchwały Rady Ligi. Udział ten wskazuje, że zainteresowanie Polski sprawą surowców nie ogranicza się tylko do strony formalnej, lecz, że przeciwnie — Polska zdecydowana jest czućwać nad dalszym rozwojem podjętej przez siebie w tej dziedzinie inicjatywy.

Rozważając znaczenie zagadnienia surowców dla Polski, musimy przede wszystkim postawić sobie pytanie, w jakim stopniu inne państwa zaopatrzone są w surowce — jak, jednym słowem, przedstawia się światowy inwentarz surowców i procentowy udział Polski w tym inwentarze?

Odpowiedź na pytanie daje nam ciekawa praca, opublikowana przez Royal Institute of International Affairs pt. „Raw Materials and Colonies”, a obejmująca głównie surowce metaliczne, mineralne i roślinne. Z inwentarza surowców, opartego na cyfrach produkcji zarówno w latach powojennego do brobytu jak i w okresie kryzysu, wynika przede wszystkim dominująca rola krajów anglosaskich, których zaopatrzenie w surowce jest rzeczywistie wszechstronne.

Widzimy więc, że Stany Zj. produkują 34% światowego węgla, 59% ropy, 49% bawelny, 28% cynku, 29% fosforu, 19% glinu, 21% żelaza, 16% miedzi, 12% węgla i 14% srebra. Stany posiadają więc wszystkie podstawowe surowce, z wyjątkiem kauczuku. W jeszcze lepszym położeniu znajduje się może Imperium Brytyjskie wraz z swymi dominiami: produkuje ono 71% żelaza, 99% ropy, 86% niklu, 58% kauczuku, 50% węgla, 42% cynku, 43% ołowiu, 32% cynku, 28% miedzi, 12% żelaza. Z surowców podstawowych brak W. Brytanii do-

statecznej ilości bawelny oraz — na własnym terytorium — ropy. Posiada ona jednak tereny, na których może w każdej chwili rozwinąć produkcję bawelny, poza tym zaś dysponuje polami naftowymi Iranu i Iraku, nad którymi rząd W. Brytanii zapewnił sobie dostateczną kontrolę. Oczywiście nie można również zapominać o zasięgu wpływów „Royal Dutch”. Trzeciej z rzędu miejsce wśród „mocarstw surowcowych” zajmuje Rosja Sowiecka. Produkuje ona 77% ropy, 61% ropy manganowej, 47% kopon, 28% rudy chromowej, 24% platyny, 14% srebra, 18% żelaza, 12% fosforu, 12% ropy i 11% światowego złota.

Daleko za powyższymi trzema mocarstwami idzie grupa mniejszych imperiów kolonialnych: Francja, Holandia, Belgia i Italia. Produkuje one tylko niektóre surowce, brak im więc tej wszechstronności, która charakteryzuje trzy „mocarstwa surowcowe”. Tak np. Francja jest poważnym producentem żelaza, bauxytu i fosforu; Holandia — producentem cyny, ropy, kauczuku i oleju palmowego; Belgia — producentem miedzi, cyny i olejów roślinnych. Najgorzej z państw kolonialnych zaopatrzone jest Italia, która zdobywała swe kolonie w czasie, gdy najmniejsze obszary znalazły się już w posiadaniu innych.

Do jakiego stopnia produkcja niektórych surowców zmonopolizowana jest przez grupę bardzo niewielu państw, dowodzi najlepiej fakt, że trzy wielkie imperia kolonialne: W. Brytanii, Francja, Holandia oraz 2 wielkie kraje: Stany Zjednoczone i Rosja panują nad 97% produkcji światowej kauczuku i niklu, 88% produkcji złota, 80% produkcji rudy żelaznej, 80% bawelny, 76% produkcji ropy, 74% wytwórczości światowej węgla, 74% produkcji aluminium, 70% produkcji węgla, 76% wytwórczości ołowiu i cyny i 50% produkcji światowej miedzi.

W inwentarzu surowców uderza po prostu druzgocząca rola kolonii, w produkcji podstawowych surowców. Obszary kolonialne wraz z mandatami są sprawdzić powinniśmy producenta-

mi kauczuku (96%), fosforu (52%), tungstenu (156%), manganu (137%), chromu (125%), miedzi (21,5%) i cyny (56,9%). Nie odgrywają one natomiast wielkiej roli w produkcji żelaza, węgla, bawelny, węgla i ropy. Jeżeli chodzi o kolonie afrykańskie, to w większej ilości produkują one tylko fosforu (40,9%), miedzi (20,9%), rudę manganu (12,7%) i cynę.

Stoi tu wobec pozornego paradoksu: czyżby mocarstwa kolonialne, mimo to takim nakładem sił i kosztów, dążyły w okresie ostatnich 100 lat do zdobycia władzy nad koloniami, by następnie stwierdzić, że jako źródła surowców kolonie te są bez wartości? Paradoks ten znajduje proste rozwiązanie. Nie tyle bowiem aktualne cyfry produkcji, ile potencjalne możliwości rozwoju stanowią o wartości kolonii jako źródła surowców. Władzące koloniami mocarstwa mają dość możność zaopatrzenia się w niezbędne surowce taniej i wygodniej z innych źródeł — własnych lub obcych. Kolonie stanowią dla nich w znacznym stopniu rezerwy surowców na przyszłość, nie zaś źródło, eksploatowane już obecnie.

Tak więc światowy inwentarz surowców, sporządzony przez Royal Institute, jest istotnie tylko inwentarzem towaru surowcowego, wchodzącego już obecnie w sferę obrotów światowych. Nie objął on natomiast zapasów nieeksploatowanych lub jeszcze ukrytych, nie przesądza zatem potencjalnych możliwości produkcyjnych obszarów kolonialnych w dziedzinie surowców.

Natomiast jedno wynika jasno z dzisiejszego podziału produkcji surowców: że we władaniu kilku państw znajduje się przytłaczająca część podstawowych surowców przemysłowych i, że same państwa panujące również nad obszarami, które stanowią mogą w przyszłości rezerwy dla uzupełnienia już wyczerpujących się źródeł dzisiejszych.

Inwentarz ten byłby niekompletny, gdybyśmy nie uwzględniły udziału Polski w światowej produkcji surowców. Wynosi on (dane za r. 1934) dla węgla 2,7%, dla cynku 2,9%, dla ropy 0,5%, dla ołowiu 0,5%, dla żelaza 0,2%, dla węgla 0,2%, dla ropy 4,4%, dla kopon 3,1%. Tylko produkcja ropy, cyny, ropy i ropy (przy obecnej, bardzo jeszcze niskiej jej konsumpcji wewnętrznej) pokrywa zapotrzebowanie kraju.

Dla Polski jako państwa, zajmującego wśród państw europejskich 16. miejsce pod względem obszaru i ludności — a zważywszy na przynależność ludności — czwarte miejsce w kwestii, sprawy niezbędnych dla przemysłu słozenia kraj surowców musi posiadać pierwszorzędne znaczenie. Niedość, stateczne są wyposażenie Polski w rezerwy surowców podstawowych jak np. bawelny, węgla, ruda, żelazo — stawia ją wobec problemu zapewnienia sobie dostępu do surowców, a to tym bardziej, że niektóre rodzaje istotne dla państwa gałęzi przemysłu polskiego, jak przemysł metalurgiczny i włókienniczy, znajdują się w daleko idącej zależności od surowców, sprowadzanych z zagranicy. (I. p.)

DZIENNIK POLSKI

można zaprenumerować na warunkach jak w Administracji, we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych, które prowadzą jednocześnie sprzedaż pojedynczych numerów „Dziennika Polskiego”.

Zawiadamy,
że już nadeszły na skład w olbrzymim wyborze w przepięknych nowych wzorach — materiały na włosenne płaszcze i kostiumy, jedwabie na bluzki, komplety i suknie — w cenach nadzwyczaj przystępnych

DOM MODY **Lwów**
Hotel Europejski

dzieciem i własną walutą — dziś przede wszystkim „wyrównania zależności”, do „podciągnięcia Polski wyżej”. Społeczeństwo stoi na stanowisku, że dawniejsza teza: „przeżyć” — już należy do przeszłości, natomiast czas na wysunięcie nowej tezy: inicjować, wytwarzać, robić.

Lecz na starcie do tego nowego okresu i w tym przejściu z pozycji obronnej w postawę atakującą, trzeba pamiętać o wszystkich nakazach i o warunkach, od których zależy pomyślna wnikni i zwycięstwo.

Przed wszystkim więc, rodząca się inicjatywa gospodarcza, nie może być chaotycznym i porobianym ścisłego rachunku pedem w nieznane. Wiara w przyszłość musi być oparta o fundament porządku we finansach państwowych i uzbrojenia preliminarzami realnie kalkulowanego budżetu. Tylko te warunki finansowe uchronią nas przed niebezpieczeństwem zmarnowania okresu dobrej koniunktury, w któ-

ry wchodzimy. Nie wolno nam powtarzać starych błędów.

I są jeszcze warunki innej kategorii: społecznon politycznej.

Wielkie inicjatywy gospodarcze wymagają nieodzowne odpowiedzi atmosfer psychicznej, którą może zapewnić jedynie organizacja polityczna wszystkich twórczych sił narodowych. Nie mogą one przynieść spodziewanych rezultatów, gdy życie narodowe, w terenie bezpodzielnej walki partijnej pomiędzy skostniałymi i wstępnymi formacjami politycznymi, żywiącymi wzajemną nienawiść i nierozumienie do wspólnego wysiłku, ani do entuzjazmu wiary w lepszą przyszłość.

To zgodne współdziałanie, pełne wiary i ufności zapewnić może tylko nowa organizacja polityczna społeczeństwa. Organizacja młodych żywiołów, oparta o mocne rezerwy ustroju państwowego, wyrażonego w Konstytucji Kwietniowej.

Z. K.

Gorący nastrój plenarnych obrad Senatu

Większość senatorów przeciw „dekretowi leśnemu” ministra Poniatowskiego

Warszawa, 17. 2. (Tel. wł. — s. b.) Dziś o godz. 10 rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu.

Do złożenia słownictwa przez p. Konstantego Dieduszyńskiego, który wszedł do Senatu z województwa łukowskiego na miejsce śp. gen. Popowicza i po uzupełnianych wyborach do komisji senackich, wicemarszałek (Barański) referował wniosek sen. Bobrowskiego w sprawie uzupełnienia tymczasowego regulaminu Senatu przez powołanie komitetu techniki i ustawodawczej.

We wniosku chodzi o to, aby członków tego komitetu powoływać plen. um. Wniosek sen. Bobrowskiego przyjęto z pewną zmianą.

po referacie sen. Ryski uchwalono nowelę do dekretu o zwalczaniu chor-

zób roślin oraz tepieniu chwastów i szkodliwych roślin.

Sen. Wierzbicki złożył następnie sprawozdanie o projekcie ustawy o Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego.

Sen. Leszczyński proponuje nie przyszywać dnia 1 kwietnia 1937 jako terminu, w którym przestanie obowiązywać dotychczasowy statut i zacząć obowiązywać nowy. Statut dotychczasowy powinien tracić moc z chwilą wejścia w życie nowego.

Po przemówieniu min. Poniatowskiego, który oświadczył, że ministerstwo zrobi wszystko, żeby sprawa statutu była zakończona w terminie do dnia 1 kwietnia br., poprawkę sen. Leszczyńskiego odrzucono, a całość ustawy przyjęto.

zwracam uwagę p. Senatorowi, że do następnych wniosków sen. Malskiego wpłynął już wniosek s. Bobrowskiego o imienne głosowanie.

Za wnioskami sen. Plecka opowie-

dział się mniejszość, a zatem wniosek upadł. Wniosek sen. Bobrowskiego o głosowanie imienne na wnioście s. Malskiego również upadł.

Marszałek przerywa posiedzenie!

Marszałek Prystor: Będziemy zatem głosować zwyczajnie. Proponuję, aby głosować na wnioskami sen. Malskiego w ten sposób, że wnioski 1 i 2 będziemy głosować łącznie, zaś 3, 4 i 5 oddzielnie. Przystępujemy do głosowania. Kto z panów senatorów jest za i 1 i 2 wnioskami sen. Malskiego, zechce powstać. (Po przeliczeniu). Wynik głosowania jest następujący: za głosowa- no 39, przeciw — 43, jeden wstrzymał się od głosowania.

Sen. Bobrowski: Proszę o głos w sprawie głosowania.

Marszałek: Jesteśmy w trakcie głosowania, a głosu udzielić nie mogę. (Różne głosy).

Sen. Bobrowski: Wnoszę o stwierdzenie, kto wstrzymał się od głosowania i odwrotne głosowanie przeciw wnioskowi. (Przerwywanie i różne głosy).

Marszałek: Proszę mi nie przeszkadzać w głosowaniu. Przerwywam posiedzenie.

Po wznowieniu rozprawy Marszałek Senatu zapowiada przystąpienie do następnego głosowania i składa następującego oświadczenie:

Jako Marszałek Izby prowadzę głosowanie i nie mogę dopuścić do jakiegokolwiek przewrótka głosowania. Regulamin zezwala w art. 72 stawiać wnioski formalne, dotyczące sposobu głosowania. Po oświadczeniu Marszałka, że Izba przystępuje do głosowania, żadne zabiegnięcie głosu w trakcie głosowania nie jest dopuszczalne.

GŁOSOWANIE

Wynik głosowania jest następujący: za poprawką sen. Malskiego głosowało 39 senatorów, przeciw poprawce 43 senatorów. Poprawka została odrzucona.

Z kolei odrzucono inne poprawki sen. Malskiego, przyjęto poprawkę Komisji, po czym uchwalono całą ustawę.

Uchwalenie dalszych ustaw

Z kolei po referacie sen. Galicy przyjęto ustawę o sprzedaży majątków Chocicza Wielka, Kunowie i Niszeżewice oraz zamianie części majątków Żydowo w woj. poznańskich na majątek Wygoda w woj. warszawskim.

Następnie przystąpiono do wyboru kandydatów na członków trybunału stanu i ich zastępców.

Po odczytaniu nazwisk kandydatów, których wybrał Sen., Marszałek zechce swojej stronie zaproponować następujących kandydatów na członków Trybunału stanu: 1) Dmochowski Władysław, wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie, 2) Flejszyński Kazimierz sędzia Sądu Najwyższego, 3) Frendli Agenor prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach, 4) Malicki Lucjan wiceprezes Sądu Okręgowego w Łwowie, 5) Sągajło Józef sędzia Sądu Najwyższego, 6) Scholz Rajmund sędzia Sądu Najwyższego. Na zastępców: 1) Boruc Stanisław sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, 2) Gałęwski Jan wiceprezes Sądu Okręgowego w Równem, 3) Jurski Stanisław sędzia Sądu Apel. w Poznaniu, 4) Kłisz Mikołaj

wiceprezes Sądu Okręg. w Łwowie, 5) Kostolowski Marian sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie, 6) Wyrobek Stanisław sędzia Sądu Najwyższego.

Senat przyjął kandydaty proponowane przez Marszałka.

Następnym punktem obrad Senatu była sprawa ustawy o samostanowieniu przy wyrownawczym dla gmin miejskich. Senat przyjął tę ustawę, jak również zaproponowane przez referenta 2 rezolucje:

1) Senat wzywa rząd do zmniejszenia do połowy wypłacanego przez gminy dodatku dla nauczycielstwa szkół powszechnych na wsi i 2) Senat wzywa rząd do wstawienia do budżetu państwowego sumy równej połowie tego dodatku (około 5 mln. zł. rocznie) na zapomogi dające gminom wpływ na budowę mieszkań nauczycielskich.

Na zakończenie obrad przedpł. przyjęto jeszcze po referacie S. Fudakowskiego ustawę, upoważniającą rząd do podwyższenia emisji biletów skarbowych.

Dyskusja nad planem inwestycyjnym

Po przewzię obładowi Senat przystąpił do rozprawy nad rządowym projektem ustawy, dotyczącej inwestycji z funduszy państwowych.

Referat sen. Dąbkowski omówił zażalenie na wielu odcinkach planu życia gospodarczego, po czym scharakteryzował pojedyńcze, przeznaczone w planie na poszczególne działy inwestycji.

Możnaby zapytać — podziela sprawozdawca — czy cały ten plan inwestycyjny nie jest rozstrzeżeniem etatyzmu. Skoro jednak inicjatywa prywatna nie dopisała, musi państwo przyjąć na siebie inicjatywę gospodarczą.

Po podkreśleniu wpływu dobroczynnego, jaki plan inwestycyjny wywrze na stosunki robotnicze, referent przedstawił przebieg dyskusji w komisji budżetowej Senatu.

Sen. Mariniowski wita z wielkim uznaniem krok rządu, który zdecydował się na wnieście omawianego projektu. Czyn tego rządu oczyści

atmosferę, przysięgnięta defetyzmem i biernością.

ZIEMIE WSCHODNIE SKRZYDZONE W PODZIAŁ FUNDUSZOWY

Sen. Beckowicz wskazuje, że społeczeństwo ziem wschodnich doświadcza znaczenie planu inwestycyjnego. Chce ono jednak, aby w planie inwestycyjnym była wyraźnie wskazana rola, jaką ziemie wschodnie mają spełnić dla wzmożenia obronności i gospodarczego kraju. Mówca rozumie wagę, jaką się przywiązuje do okręgu centralnego, lecz nie rozumie, dlaczego nie wyznacza się w planie miejsca dla ziem wschodnich. Organizm gospodarczy i polityczny Polski jest tak wielostronny, że nie można dalałności tak ważnej komórki jak ziemie wschodnie wyłączać bez szkody dla całości. Wskazuje, że plan inwestycyjny, na tych terenach nie osiągną w roku bieżącym kwot zeszłorocznych. Łukę te, że

(Dalszy ciąg na stronie 5tej)

Dekret leśny na porządku dziennym

Dalszy punkt porządku dziennego obejmował debatę nad nowelą do dekretu leśnego.

Dłuższy referat wygłosił sen. Rdulowski, omawiając znane postanowienia noweli, wskazując m. in., że dąży ono do częściowego przywrócenia do uprawnień Izby w dziedzinie budżetowania.

Dalej komunikuje referent, że sen. Malski zgłosił wnioski mniejszości, o opierające się na podstawie wniosków mniejszości sejmowej. Ida one w tym kierunku, że plan użytkowania ma być dołączany do preliminarza budżetowego, a zamiast tego będzie wymagała uzasadnienia w sprawozdaniu rachunkowym lasów państwowych.

W zakończeniu podkreśla sen. Rdulowski, iż dookoła tej noweli wytworzyła się specyficzna atmosfera. Musi się kategorycznie zastrzec przeciw traktowaniu tej ustawy jako środka rozgrywki między osobami, czy grupami, czy też jako ataku na ministra rolnictwa, lub obecną gospodarkę lasów państwowych.

„SPOKOJNIEJ, PANIE SENATOR. RZEJ”

W dyskusji pierwszy zabrakł głos sen. Malski, który podkreśla, że atmosfera, jaka się wytworzyła, jest nieczysta. Uklęka się w jednym z dzienników artykuły, że „w resorcie ministra Poniatowskiego prawie że kryminal”. W takim razie, zdaniem mówcy, prokurator winien się tym zająć, albo też tymi, którzy to piszą. Wyrwa się wyjątki uwag N. K. Sen. Malski namawia do metody nieczysta. „Nie mam potrzeby bronić min. Poniatowskiego, go oświadcza dalej, który się broni całym swoim życiem, ale nie mogę inaczej, jak z oburzeniem...”

Marszałek Prystor: Proszę Pana Senatora, abyśmy trochę spokój.

Z kolei mówca polemizuje z poglądami innych senatorów, wrzeszcząc stając w obronę poprawek mniejszości.

Przemawia min. Poniatowski

Z kolei zabrakł głos p. minister Poniatowski, który zaznacza, że proponowana zmiana dekretu Pana Prezydenta w gospodarstwie leśnym, którą w tej chwili Włocławski Senat na przed sobą, różni się bardzo od pierwszego wniosku s. pos. Dudzińskiego. W toku tych rzeczowych rozważań, które miały miejsce zarówno w komisji budżetowej Sejmu, jak i komisji rolnej Senatu, odpadł cały szereg nieporozumień, względnie powłok.

Wpłata do skarbu składa się z Złotego okresu. Jest ona wyrazem przede wszystkim stanu przedsiębiorstwa, a nie tylko operacji, dokonanych właśnie z tegoż okresu. Jest on operacją dokonaną w postaci obrotów zasobowych i jest operacją kredytową związaną z okresem poprzednim. Referat o innych przedsiębiorstwach państwowych nakładają na rząd z chwilą zmiany wpłaty do budżetu obowiązek przeprowadzenia odpowiednich zmian w planie finansowego gospodarstwa, to

podobny obowiązek, przewidziany dla krete, decyzji i lasów państwowych. Propozycja komisji zmierza w tym kierunku, aby we uprawnienie dostosowania planu finansowego do zaszłych nowych okoliczności zachować do zmiany przewidziane wpłaty, aby to uprawnienie miało charakter tylko względny.

Wyjdać mi się, że ten punkt jest najniełatwiejszy postawiony. Mo trzeba stwierdzić, że jeżeli nawet Sejm taką zmianę dokona, to w każdym razie w stosunku do drugiego półroczu musi to zrobić rząd. Jest to jedno z tych sforsmowań, które napewno biegowi nie przysłużą się.

Wypowiadam się przeto, proszę Wysockiego Izby, za poprawkami mniejszości, które czynią zadość postulatowi szerokiej i otwartej kontroli, a które nie wprowadzają dla tego działu gospodarstwa publicznego skrupułów nieznanym, skrupułów szczególnych, nie istniejących dla innych działów gospodarstwa państwowego.

Po udzieleniu jeszcze odpowiedzi na sprawy poruszone w dyskusji przez p. senatorów, Izba przystąpiła do głosowania wniosku mniejszości sen. Plecka. Sen. Olewiński zażądał imiennego głosowania, na co odpowiedział marszałek Prystor:

Wniosek ten ma charakter formalny, a więc w myśl regulaminu nie może być głosowany imiennie. Poza tym

Dyskusja nad... sposobem głosowania

W dyskusji sen. Pawelec zaznaczył m. in., że w pracy obecnych Izby nie było dotychczas wypadku, aby Sejm przeszedł do porządku dziennego nad oświadczeniem ministra, który dowodził niewykonalności ustawy. Sen. Pawelec stawia wniosek o odróżnienie uchwalenia tej ustawy do czasu wydania prawa budżetowego.

Sen. Michalowski uważa, że za sprawą lasów kryje się tendencja atakowania ministra za jego ogólną politykę, która jest jedynie słuszną. Dlatego mówca będzie głosował przeciw noweli.

Referent sen. Rdulowski polemizował z wywodami min. Poniatowskiego, dowodząc, że Izba ma prawo wglądu w podstawy budżetowania.

Labour Party przeciw zbrojeniom państwa

Londyn, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) Grupa parlamentarna Labour Party postawiła w dniu dzisiejszym przeciwstawiać się rządowemu projektowi zmierzającemu do zwiększenia siły obronnej państwa, uważając, że wydatki na ten cel musiałyby być pokryte z nowych podatków i twierdząc, że rząd prowadząc akcję dobrobytu nie ma żadnych określonych projektów zapewnienia pokoju.

REWELACJA RADIO - PRODUKCJI

„ELEKTRIT”



„Victoria”
Superheterodyna 4 zakresów tel. —
Zuska Eliminacja szumu — Długość
zasięgu — Wierny ton — Niska Cena —
Dogodne spłaty

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
„FOTO-RADIO-PALACE”
Lwów, pl. Marlicki 8
(Gmach Sprechera) 1381
Agentów nie wysyłamy — Sprzedaż bez
pośredników

Lampy katodowe TUNGSRAM
PRZODUJĄCE

(Dalszy ciąg ze strony 4tej.)

ba czym przed wyłączeniem przez władze z ogólnego planu programu wschodniego i o apeluje sen. Beczkowicz do rządu, który przez usta pana wicepremiera dał wyraz, iż docenia znaczenie inwestycji na wschodzie i będzie w miarę możliwości i możliwości, że rozwijał. W interesie mocarstwostwo Polski leży, aby inwestycje, oprócz okręgu centralnego i morza, objęły i ziemie wschodnie.

Sen. Jeszke oświadcza, że przedstawienie ziem zachodnich w zupełności akceptują plan inwestycyjny i kolejność ustalonych w nim prac, oraz nie zgłaszają żadnych pretensji.

USTAWY, KTÓRE PRZEZYSŁY BEZ DYSKUSJI

Sen. Petrzycki wygłosił następnie dłuższy referat, dotyczący projektu ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Mówca analizuje poszczególne artykuły, szczegółowo uzasadnia celowość upoważnienia min. Skarbu do zaciągania pożyczek w ciągu 4 lat i przychodzi do wniosku, że jest to zgodne z konstytucją i leży w interesie państwa.

Projekt ustawy przyjęto bez dyskusji i bez zmian.

Następnie Senat przyjął następujące projekty ustaw: o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o likwidacji mienia b. rosyjskich osób prawnych, o zmianie właściwości terytorialnych Sądów Okręgowych w Bydgoszczy, Ognieźnie, Ostrowie i Poznaniu, o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o godach i barwach państwowych, oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach. Wreszcie przyjęto projekt ustawy (zgłoszony przez pos. W. Ślawka), o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o Krzyżu i Medalu Niepodległości.

Referentka tego ostatniego projektu sen. Kudelska oświadczyła, przyjęto Komisję wojskową poprawki, przewidując m. in. termin, do którego mogą być oznaczenia mają nadane o 6 miesięcy, t. j. do 30 czerwca 1938 r., a termin, do którego można zgłaszać pisma o 3 miesiące, t. j. do 21 grudnia 1937 r.

Poprawki te przyjęto.

Na tym posiedzenie zakończono.

Pod przew. sen. Makowskiego powstał „Senacki klub prac parlamentarnych”

Warszawa, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) Dnia 17 lutego r. b. odbyło się posiedzenie senackiego klubu prac parlamentarnych, na którym komitet organizacyjny, uprzednio wybrany, przedstawił zasady organizacji klubu oraz dokonał wyboru komitetu klubowego i omówiono szereg zagadnień, dotyczących prac klubu w bieżącej sesji.

Klub opiera się na następujących zasadach:
Klub, stojąc na gruncie tradycji Józefa Piłsudskiego w oparciu o konstytucję i w trosce o dobro państwa, ma na celu pogłębienie w swoich referatach i dyskusjach zagadnień, wchodzących w zakres działalności Senatu.

Klub jest otwarty dla wszystkich senatorów.

Na posiedzeniu klubu postanowiono zaprosić marszałka Senatu Al. Fry-

stora na członka honorowego klubu, wprowadzając tę uchwałę do statutu klubu.

Komitet klubu został wybrany w składzie następującym:

Prezes — wicemarszałek Senatu W. Makowski, wiceprezes — sen. gen. Zarzycki i sen. Rotworowski, sekretarz generalny — sen. Gwiżdż, skarbnik — sen. Rudowski, gospodarz klubu — sen. Jaroszewiczowa, członkowie — sen. Kudelska, sen. Dąbkowski i sen. Lechnicki.

W toku obrad nad pracami klubu postanowiono opracować regulamin Senatu, omówiono zadania komitetu techniki ustawodawczej, sprawę kontaktu z prasą, zagadnienie życia we wnętrzu klubu, oraz sprawę ważnego porozumienia się przed dyskusją plenarną nad budżetem.

Wstrząs ziemi na Śląsku Już po raz 5-ty w ostatnich dniach

Katowice, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) We środę nad ranem około godz. 5:45 odczuł na Śląsku ponowny wstrząs, płyty z rzędu w ciągu ostatnich 10 dni. Tym razem wstrząs był bardzo silny i trwał parę sekund. Odczuł go w Katowicach, Mysłowicach, Hajdukach itd. Siła wstrząsu była tak duża, że wielu mieszkańców zbudziło się ze snu. W niektórych domach zaryzowały się ściany. W kopalniach natomiast nie zanotowano z tego powodu żadnych wypadków ani szkód.

Trudno jest ustalić, gdzie znajduje się centrum ostatniego z szeregu wstrząsów. Powstała ona, wedle opinii sfer górniczych w ten sposób, że po wybraniu głębie warstwy piaskowej, co pękają, co na powierzchni sprawia wrażenie wstrząsu. Zazwyczaj wielkie wstrząsy zdarzają się tam, gdzie znajdują się najgłębsze warstwy piaskowe. Co od tej okoliczności zależy też siła odczuwanego wstrząsu.

Pogłoski o zmianach w rządzie francuskim Blum ma wezwać stronnictwa do „rozejmu”

Paryż, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) W kołach parlamentarnych dało się ostatnio zauważyć szczególne ożywienie, któremu towarzyszyły pogłoski na temat możliwych zmian w łonie rządu. Pogłoski te, które przedostały się dziś do prasy, zapowiadały, iż może jeszcze w tym tygodniu nastąpi oświadczenie premiera Bluma, który, nie ukrywając trudnego położenia finansów, miałby wezwać wszystkie stronnictwa, opierające się na zasadzie obrony republiki, do zawarcia „rozejmu politycznego”.

Jednocześnie dzienniki przyniosły informacje, jakoby min. Chaumetpax miał być rozmowy w kuluarach prac parlamentarnych z przedstawicielami centrum, co dało podstawę do przypuszczeń, iż min. Chaumetpax przygotowuje podstawy do nowej, szerszej kombinacji rządowej. Skrajnie prawicowy tygodnik „Chic” przypisuje wyraźnie ten zamiar min. Chaumetpax, za-

znacząc, iż działa on rzekomo w porozumieniu z premierem. Pogłoski te wywołały oficjalne zaprzeczenie.

Jakkolwiek zaprzeczenie to kładzie kres pogłoskom o zmianach w łonie gabinetu, n. e. m. i. jednak w kołach, zbliżonych do rządu, jak również w kołach gospodarczych, wyrażane jest życzenie, by ze względu na trudną sytuację finansową, jak również ze względu na wystawę, do której przyjeżdża się coraz w głąbie nadzieje, jako do bodźca, który ożywi życie gospodarcze, doprowadzić do odprężenia politycznego i rozjmu, jakim się np. cieszył gabinet Waldeck-Rousseau w czasie wystawy w r. 1900. Zyczeniem tym zresztą dał wyraz sam premier Blum w jednym z ostatnich swoich przemówień, zapowiadając „paiz” w wydatkach publicznych i reformach społecznych.

Całe oddziały milicji cudzoziemskiej poddają się powstańcom

Paryż, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) Ag. Havasa donosi: Talavera de la Reina:

Przez cały dzień wczorajszą na oddział Jarama trwały walki, prowadzone obustronnie z wielką zaciętością. Walka była szczególnie zacięta pomiędzy Arganda a Tajunax, gdzie wojska rządowe zajęły pozycję w zalesiu olivnych, mając dookoła stanowisko brzoźne. Powstańcy musieli posuwać się skokami, zdobywając teren metr za metrem. Powstańcy, wspomagani przez lotnictwo, które bombardowało gaje oliwne, i posługując się granatami ręcznymi, osiągnęli poważne rezultaty w natarciu, zadając milicji rządowej bardzo ciężkie straty. Wczoraj milicjan-

ci cudzoziemskiej poddawali się całym oddziałami.

Natarcie wojsk rządowych na oddział Rebelado do Chavala na południowy zachód od Escorialu, gdzie powstanczyści są od dawna solidnie okopani, stanowiło dwojako, pobawioną ośm rotmadow. Atak został poprowadzony na Cerro de San Benito bez najmniejszego przygotowania artylerii skiego. Zakoszczeni i wszakże nie udało, ponieważ koncentracja oddziałów została zauważona. Powstańcy dopuścili nacierające tyraliery na bliski dystans, po czym przyjęli je kontratakem, odpierając milicję rządową daleko poza jej pozycje wyjściowe.

Polscy narciarze w Czechach

Katowice, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) W Nidku (Czechosłowacja) odbył się zawody narciarskie, organizowane corocz-

nie przez Polskę KS Gron w Bystrzycy n/Olza. Impreza ta jest największym wydarzeniem narciarstwa polskiego w

Czechosłowacji; bliska w niej udziału czołowi zawodnicy PZN. W b. g. roku zainicjowany zawody rozgrywane są o puchar ufundowany przez dr. Karola Ripę, b. konsula R. P. w Mor. Ostrowie.

W biegu seniorów na 18 km zwyciężył Jan Dawidek (Zakopane) w czasie 22 min. Startowało 26 zawodników. W b. g. roku 53 klm juniorów pierwsze miejsce zajął Walań (Gron) w czasie 24,08 sec. Startowało 18 zawodników.

Startujący zawodnicy reprezentowali Zakopane, Cieszyń, Mor. Ostrowe, Trzynieć, Bogumini i Katowice.

POLSKA ZWYCIĘŻYŁA W HOKIEJU

Warszawa, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) Rozegrany wczoraj w Londynie w ramach zawodów hokejowych o mistrzostwo świata mecz polski — Szwecja zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 3:0.

AZS MISTRZEM WARSZAWY W KOSZYKOWE KOBIECIE

Warszawa, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) Rozegrany wczoraj wiecz. w gmachu YMCA mecz koszykówki kobiecej AZS — Polonia dał zwycięstwo drużynie AZS w stosunku 35:51 (22:15).

Dzięki temu zwycięstwu AZS został mistrzem Warszawy na r. bież. Na mistrzostwo Polski w koszykowej kobiecej do Lublina wyjadą z Warszawy dwa zespoły Polonii i AZS.

ZAKAZANY MECZ ODBYŁ SIĘ

Jak już donosiśmy, w Sosnowcu odbył się mecz bokserki międzynarodowej pomiędzy reprezentacją Sosnowca i TK Budapeszt. Mecz odbył się wbrew zakazowi PZB.

W wyniku Wydział sportowy PZB postanowił zawiesić Sekcję bokserki Polcynego KS i Makabi (Sosnowiec) oraz wystąpić z wnioskiem do Zarządu PZB o skreślenie obu klubów z listy klubów.

Nowy Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku

Warszawa, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) Wysokim Komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku został mianowany dr. Józef Buchardt, szwajcarski profesor Uniwersytetu. — O kandydaturę i desygnowaniu szwajcarskiego uczono go w swoim czasie i był wspomniany.

Aresztowanie Żyda-bluzniernicy

Warszawa, 17. 2. (Tel. wł. — a. b.) 16 lutego r. b. na skutek zarządzenia prokuratora został osadzony w areszcie Lejzor Mosszek Zalcman, zamieszkały w Lublinie, student chemii w Bordeaux. Zalcman przechodząc dnia tego koła kościoła OO Kapucynów przy ul. Krakowskiej Przedmieście w Lublinie wstąpił do kruchy kościelnej, gdzie zapalił papierosa, rzucając zapalnik na posadzkę. Władze sądowe prowadzą dochodzenie na podstawie 173 art. k. k.

Stan pogody w Polsce

Pogoda w Polsce kształtowała się wczoraj nadal pod wpływem ciepłych i wilgotnych mas powietrza oceaniczne. Wskutek czego w całym kraju było przeważnie pochmurno i dżdżysto. Temperatura, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich dość znacznie wzrosła i o godzinie 14-tej wynosiła: 3° w Póhulanu, 1° w Wilnie, 2° w Pińsku i Mławie, 3° w Warszawie i Kielcach, 4° w Pucku i Łowiczu, 5° w Gdyni i Krakowie, 6° w Poznaniu i 8° w Cieszyńcu.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Na ogół chmurno i mglisto. Miejsami drobne opady. W dalszym ciągu odwilż. Umiarkowane wiatry zachodnie.

LOTNICTWO POLSKIE MIAŁO BYĆ
SILNIEJ — ZŁOŻ NA NIE OFIARĘ
NA KONTO P. K. O. Nr. 503.500

Nowa szkałka Teny

Tak się złożyło, że znalazłem się w posiadaniu jednej z nielicznych odbitek faktomatu scenicznego „Joanna de la Motte” Jerzego Tępy, autora „Fraulein Doctor”, „Iwara Kreugera” i in.

Rzecz strukturalnie i ideowo najbliższa jest niezawodnie „Fraulein Doctor”. Jak w tej ostatniej, tak i tu osią fakto-matu jest kobieta, która czyniąc innych nieszczęśliwymi, sama jest wśród nich najnieszczęśliwsza. Dziła pod wpływem nie swego wewnętrznego zła a pod wpływem jakiegoś nieubłaganego fatum, która twardo i konsekwentnie pękał jak wbrew jej woli i mimo jej woli w nieszczygły własny i innych. Jak tam, tak i tu finałem jest odkupienie win własnych nieszczęściem, poznanie zła i tęsknota ku dobremu.

Jak w owym pierwszym scenicznym faktomacie Tępy, tak i w tym ostatnim tem wydrzały za wielkie tragedie, jakże przetrwała ludzkość. Tam wielka wojna, tu pierwsze strzaly wielkiej francuskiej rewolucji. To do niej, dajmy występuje ze swoim własnym, wyristym obliczem, wciągnięte jest w akcję, bierze udział w akcji, staje się zupełnie żywym, przeżywa swoje własne konflikty i przemiany. Jeszcze bielejszy pyszna wspaniałość Wersalu i Trianon, jeszcze zubożenieli na szumie w powietrzu głosu idącej rewolucji Ludwik XVI, majstruje nad swymi zegarami, ale już krótko rozległa się saltały okrzyki: „Nicht żyje zwyciężka rewolucji! Nicht żyje republika kasa, wolna Francja!”

Joanna de la Motte — to córka pokojowej, której losy kazał odgrywać zmarły w tajemniczych okolicznościach kochał Joanne de Valois, wnuczek Henryka de Saint Remy, syna Henryka II. To przedmiot mistycznej gry mistrza i turygi Cagliostro, to złodziejka słynnego „naszyjnika królowej”, pokutująca za swą winę w więzieniu.

Tępa umie szukać i znajdować tematy dla swoich sztuk. Nikt tak bardzo jak ta dziewczyna padającego w gruz francuskiego królestwa, jak ta „zbrodnianka” o tajemniczym pełnym romantyzmu dzieństwie, jak ta najnieszczęśliwsza z kobiet swych epoki nie dopraszał się światła kiniektów. Tępa wydobyl ją z zakamarków zapomnienia, ustawił w oślepiającym świetle wersalskiego przepychu, wplątał w misterna, pełną tragiczmu, grę cudzych interesów i... napisał wielką kobiecą tragedię.

W porównaniu z „Fraulein Doctor” stanowią „Joanna de la Motte” ogromny skok wprzód. Rzecz przepiękna, nader starannie; znajomość epoki i wyście się w jej ducha pierwszorzędne.

Uderza niezwykle pogłębienie poszczególnych postaci. Postaci tych jest długi korowód. Wszystkie nadzwyczaj ciekawie postawione. Ludwik XVI, Maria Antonina, kardynał Luwars de Rohan, Cagliostro. Pełnie staranności poświęcił autor także postaciom epizodycznym. Tancera Gay d'Oliva, jubiler Böhmer i Bassange, ochmistrz dworu Bretuill — to wszystko swoje ten typy sceniczne, mogące bezsprzecznie nie stanowić przedmiot zainteresowania i pożądaną każdego aktora.

Tępa ujawnił tu olbrzymią skalę swego talentu. Od scen o największym napięciu dramatycznym poprzez lekką i

swobodną konwersację przechodził kłamstwami aż do — zupełnie zresztą sympatycznej i nie rażącej — groteski. Długo płynię z zadziwiająco potocznością.

Nie wiem, dlaczego autor nie ogłosił dotychczas drukiem swych sztuk. Trzy małyby w napięciu nawet czytelnika. Chyba uczynił to dlatego, bo rościł sobie w pierwszym rzędzie prawo do kiniektów. Moim zdaniem prawo to mu się najuprawnienie należy. W sztuce jest tyle barw, tyle światła, tyle ruchliwości, że zola o scenie, aktora i kulisy. Powinna się dowołał najchętniej.

DR ALFRED LANIEWSKI

ZE SPORTU

Bronisław Czech na pierwszym miejscu wśród panstw środkowej Europy w skokach

Wśród w Chamonix w konkursie skoków do kombinacji, olbrzymi sukces odniósł Bronisław Czech. Zajął on czwarte miejsce w konkursie za trenurowi, wysuwając się w ten sposób na pierwsze miejsce wśród panstw środkowej Europy i spychając na dalsze pozycje nawet światowego króla skoków — Finlandię. Jest to największy sukces, odniesiony dotychczas przez Polskę na mistrzostwach świata w Chamonix. Dzięki temu sukcesowi, Bronisław Czech sklasyfikował się na 7-mie miejsce w klasyfikacji kombinacji norweskiej. Drugi z Polaków, Andrzej Marusarz, zajął 12. miejsce w konkursie skoków i 14-mie miejsce, a w kombinacji norweskiej 14-tą.

Ogólne wyniki kombinacji norweskiej —

JEDRZEJOWSKA, TARKOWSKI i HEBDA W MONTE CARLO

W dniu 22 b. m. rozpoczyna się w Monte Carlo międzynarodowy turniej, który ma na krótko Polskę reprezentowaną będzie przez swoje trzy czołowe rzędy: Jedrzejowską, Hebdę i Tarkowskiego. Po turnieju w Monte Carlo, odbędzie się w dniach 23 i 24 b. m. międzynarodowy turniej, który ma na krótko Polskę reprezentowaną będzie przez swoje trzy czołowe rzędy: Jedrzejowską, Hebdę i Tarkowskiego. Po turnieju w Monte Carlo, odbędzie się w dniach 23 i 24 b. m. międzynarodowy turniej, który ma na krótko Polskę reprezentowaną będzie przez swoje trzy czołowe rzędy: Jedrzejowską, Hebdę i Tarkowskiego.

KURS NARCISARZY W SŁAWSKU
W dniu 22 b. m. rozpoczyna się w Sławsku lub Beskidzie (w zależności od warunków śniegowych) kurs instruktorski, organizowany przez III L. O. P. Z. N. Zakończyła do dnia 19 b. m. nie więcej niż 20 a 21 w loku Olegu, ul. Łyczakowska 5, l. p.

Przybliżony koszt kursu, wraz z zakwaterowaniem, utrzymaniem i kaską egzaminacyjną, wyniesie 30 zł.

FINAL DZIUZYNYCH MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZNYCH

Final zimowych lekkoatletycznych dziesięciu mistrzostw Lwowa, o nagrodę przechodzącą kierownictwa Okręgowego Urzędu W. F. i O. w Krakowie, pod nazwą „Pogonia”, odbędzie się w niedzielę 21 b. m., o godzinie 17-tej w hali sportowej, przy ulicy Jabłonkowskiej 5.

Lwowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny

już podaliśmy. W konkursie skoków pierwszą był Norweg Fessum, przed Norwegiem Kaarby i Norwegiem Biggere Rudi. W kombinacji norweskiej, mistrzostwa świata pierwsze miejsce zajął Norweg Røed z notą 4411 pkt. skoki — 49,5 i 55 m. Dalsze miejsca zajęli: 2) Kaarby (Norwegia) 4022 pkt. skoki 55 i 55 i 55 i 55 m. 3) Valmaa (Finlandia) 4212 pkt. skoki 49 i 53, 4) Buserud (Norwegia) 4067 pkt. skoki 52 i 57 m. 5) Meraker (Czechy) 4000 pkt. skoki 49 i 49,5 m. 6) Fessum (Norwegia) 3982 pkt. skoki 54,5 i 55 m. 7) Bronisław Czech 3904 pkt. skoki 53,5 i 55 m. 8) Stenroos (Norwegia) 3915 pkt. skoki 51 i 53 m. 9) Simunek (Czechy) 3887 pkt. skoki 48 i 49,5 m.

tyczny komunikule, że sędziowie, którzy nie oddali jeszcze legitymacji do prolongatu na rok 1937, czekać naadają się do sekretariatu LOZLA, ul. Jabłonkowskiej 5.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA W LONDYNIE

W turnieju hokejowym o mistrzostwo świata w Londynie, rozpoczynemy we środę, startuje 11 państw: Kanada, Finlandia, Szwecja, Polska, Węgry, Norwegia, Szwajcaria, Czechosłowacja, Niemcy, Rumunia i Anglia. Rozgrywki eliminacyjne odbywają się w trzech grupach, w których rozstawionymi mi drużynami są: Anglia, Czechosłowacja i Kanada.

W grupie a walczą: Anglia, Niemcy, Węgry, Rumunia.

W grupie b: Czechosłowacja, Szwajcaria, Norwegia.

W grupie c: Kanada, Szwecja, Polska i Finlandia.

Do następnych drużyn z każdej grupy wejdą do półfinału. Rozgrywki toczyć się będą na dwóch stadionach: w Wembley oraz na nowo zbudowanym stadionie w Harby.

We środę odbyło się w Londynie spotkanie międzynarodowej Federacji Hokeja Lodowego. Zdecydowano powiększyć ogólną liczbę mistrzostw świata w roku 1938 — w Pradze.

Mecz hokejowy Polska — Szwecja w hali hokejowych mistrzostw świata w Londynie, jak już donosiliśmy, rozpoczął się z godziną opóźnieniem. Pierwsza trzecia, dla

ła wynik bezbrankowy 0:0. Polacy grali bardzo ambicie i ofiarnie, ale nie umieli przedstawić obrony Szwedów. W czasie za wodów zaszedł incydent, który jeszcze bardziej opóźnił zawody, mianowicie jedna z wielkich żarówek, oświetlających lodowisko, spadła i pękła z dźwiękiem. Zawody przerwano na do oczyszczenia tła.

W drugiej fazie gry Polacy zdobyli trzy bramki: przez Kowalskiego, Burdę i Wolko-wiczewskiego i prowadzą po dwóch tercjach 3:0.

W drugiej tercji Polacy wykazali doskonałą grę zespołową i wielką agresywność wobec Szwedów.

Mecz Węgry — Rumunia wygrał Węgry w stosunku 4:1.

Podczas występu Londynie na mistrzostwa świata w Londynie, zakończył się zdecydowanie zwycięstwem Kanady nad Francją w stosunku 12:0, a Anglia pokonała zdecydowanie Niemcy 6:0 (1:0, 1:0, 4:0).

Wśród wydawnictw

I. FOELDES: ULICA KOTA • RYBO, LÓWCY. Książka, 72 s. 7.50. — Jest znamienna dla wydawnictwa „Wiedza” i „Wiedza” w konkursach literackich — zarówno powieści, jak i międzynarodowych — oraz części wyróżniającej się kobiety. Największymi mieniącymi sukcesy po tym wzroście, zwyciężyła ostatnio literatura węgierska. Jan Földes, która na Międzynarodowym Konkursie Lis zajął pierwsze miejsce, jest w tym roku zwycięzcą, w wysokości 100000 zł. za powieść p. tyt.: „Ulica Kobyłkowskiej”. Sukces ten, który dla nieznanej dotychczas pisarki węgierskiej, która największe sukcesy literatury europejskiej, stawiając ją w rzędzie najznakomitszych, słych literatów.

Jan Földes studiowała w Paryżu, mieszkała przy Louvre i Glat z profesorem (Kobyłkowskiej) w małym podrzędnym hotelu. Hotel ten, w którym mieszkała, nie, podobne mu, jest domki dachowe, stąd nowi, że to jej powieść. Był on bowiem przystanek robitków żydowskich najrozmaitszych narodowości, emigrantów politycznych, białych i dachówkach, spośród których tylko nielicznemu udało się utrzymać na powierzchni życia.

Wśród tych emigrantów spędziła autorka kilka lat. W tym czasie, wraz z jej mężem i trojkiem, a potem potym, szczerze jej zkiem opisała w swej powieści zmienne kołtę ich losu. Odrostek tej powieści stanowią powieści, które zostały wydrukowane, a historia tych przeżyć, to zarzecz dzieło o statkach 15-tu lat. Europa, Ten właśnie moment, że „Ulica Kobyłkowskiej” kreśli nam w przekroju tak blisko każdemu z nas dzieło, stanowi obok znakomitego opracowania na temat największej atrakcyjności i aktu, sensu powieści.

Dzień kulturalny

„CUDOWNE DZIECKO” W SOSNO. WCU. W niedzielę po południu w Teatrze Miejskim, odbędzie się w Sosnowcu koncert „Jedynego polskiego” pod nazwą „Cudowne dziecko”, w którym wystąpią dzieci zainfekowane w kolach muzycznych Zygisła Dąbrowskiego.

CHOR DANA NA LOTWIE. Dwa-krotnie występem choru polskiego w Konserwatorium w Rydze, przez miejscową „Wiedzę” i „Wiedzę” pod nazwą „Cudowne dziecko”, w którym wystąpią dzieci zainfekowane w kolach muzycznych Zygisła Dąbrowskiego.

Wieloletni polski chor w Rydze, przez miejscową „Wiedzę” i „Wiedzę” pod nazwą „Cudowne dziecko”, w którym wystąpią dzieci zainfekowane w kolach muzycznych Zygisła Dąbrowskiego.

Ojczyźnie nie kosztusia kochana, niewiadomo jakby to żyć na tym świecie. Przysiędli, przysięgli i już czuwiście po swojej drodze. Szczęśliwsi są za cały czas i nie dbasz o nic, nie jak te bogactwa co to śmierci się boją jak ognia i cztery dotknięcia skazą kogo takiego. Chuchaj, dmuchaj, sprzączaj kalcę, ażebym tylko jeszcze trochę żył.

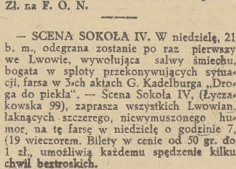
Kamienica czynszowa nie widzi nigdy lekarzy i jako żywe. Przychodzą najwięcej od jak raz, śmierdzą stwierdzą i czasem ale to czasem do tych co jeszcze mają robotę. A takie lewowanie z kasy cho-tych, to lepiej samemu leczyć dawnymi sposobami, to mięty zaparzyć, to w głębokim łóżcu ze słoną kapką, to herbaty gorącej i rumu za złotego na poty i jak ręką odjął.

O tak moja pani, A potem przyszli karawaniarze w czarnych za- chodzonych, polatanych mundurach i zabrali tu mięskę. Ale dopiero wtedy, gdy zabrali trumne gwóźdźmi, wtedy jakby odgłosy się stara Mechanika i rękę jak długa na trumnie. Pochwylił ją ludzie i trzymali mocno, szarpając i krzyżując chrapliwym jękiem. Poprowadził a raczej poniesił za leką ku trumienką, w pochmurowy jesienny dzień, gdy kamienica dzwoniła monotonnym lamentem wilgotnej rymny.

(C. d. n.)



15
Chłopak znalazł się na ganku. Kurczowo trzymając poręcz a sapie a dźwięki, powoli opuszcza się na zimny beton. Siedzi skulony i wchłania upalając ciemność nocy. Jaka tu cisza. Tylko głośliwy, a piszący a pieię i skronie walcą jak miodami łup, łup, łup. A potem chłopak zaczyna się trząść, bo to już pod jesień się ma i noc za zimna, jak ten beton ganka. Zaczyna padać deszcz i zimne krople uderzają po głowie, po rękach, po nogach, a gdzieś tam poza kominami szarzej popielaty świt. Widać już czarne krople deszczu i trzeba już wracać. O, jak lekko wstawać i całkiem łatwo iść, kłanek nacisnąć, zamknąć drzwi za sobą. Co to się stało? Czy plan się nie udał i zamiast śmierci przychodzi zdrowie? O jak ciepło pod wytartą kołdrą. Iskierka życia błysnęła jasnie...



— OPERA — TEATR WIELKI. Jutro, sobotę 20 b. m. odbedzie się ostatnie przedstawienie obecnego cyklu operowego „Złoty dźwięk” z wystąpiami świątecznych artystów pp.: Wandy Wermińskiej, doskonałego tenora Stanisława Gruszczyńskiego. Roman Wróbel i Franciszka Bedwiczka. W roli Edek dokxi, wystąpi młoda śpiewaczka p. Karolina Menkerówna, będzie to równocześnie jej debiut na naszej scenie. Przy pulpitie dyryż. Józef Lehrer. Reżyseruje Al. Ułuchanow. — Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego.

Rozgłośnia Lwowska nadaje dziś, w piątek

1870

KRONIKA MAŁOPOLSKA

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSLAW. Colosseum: „Pod dwiema flagami”. Grażyna: „Kusielnica”. Pałac:

BRZOZÓW. Gopłana: „Na zglicznych szczytach”.

CZORTKOW. Casino: „Niedokończona symfonia”.

DROHOBYCZ. Sztuka: „Zapomniany człowiek”. Wanda: „Kapslnia Marietta”.

KAMIONKA SIROM. Apollo: „Ostatni postand”.

KOLOMYJA. Mars: „Nie oddam dziecka”, Gwiazda: „Syn admirała”.

LUBLIN. Apollo: „Papa się żeni”, Corso: „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

„Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”, „Tajna brzoza”, Ziela Polka: „Gwiazda”.

czasów daremnie czekają na pendzi malarza; wypadają przynajmniej raz na rok poczynić niezbędne inwestycje, chociażby z minimalnym nakładem kosztów, jak bielenie ścian i przysposobienie pieców do potrzeb zimowych.

Nie mniej krytycznie pod względem higienicznym przedstawia się stan aresztów. Wobec zwiększenia się liczby aresztantów, przydzielonych z braku miejsca z powiatów grodzieckiego i jaworowskiego, stan łóżek jest niewy starczający (20 łóżek na 50 więźniów), tak, że na 2-3 osoby przypada jedno łóżko. Wobec takiego stanu rzeczy, urządzającemu najpię kniejmyślniejszym zasadom higieny, gruźli Sztolowy, „San Dodsworth” i Romans w Budapeszcie, Venus „Mayerling” i „Ewangelia w cylindrach”.

PODHAJCE. Sokół: „Gabinet figur wojskowych”.

PRZEMYŚL. Olimpia: „Szczała legii kawalerii”, Casino: „Nie w operze”, Raj: „Masto Anzio”, Fotoplastic: „Riwe”.

STANISLAWÓW. Teatr: „Złoty wieniec”, Casino: „Król burleski”, Olimpia: „Maria Stuart”, Urania: „Judyta przed słubem”, „Kto tego zleca rytm”, Warszawa „Conetti” i rewia.

USTRYKI DOLNE. Promień: „Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

„Droga bez powrotu”.

Z Rzeszowa

NAWET NA SALI SĄDOWEJ „GŁOWA MURU NIE PRZEBIEJE”. Przed trybunałem sądu okręgowego w Rzeszowie odpowiadali Jan Romanow, skazany o dokonanie kilku kradzieży i jednego napadu rabunkowego, oraz Julia Trojnar oskarżona o pasterstwo.

Trybunał po naradzie skazał Romanowskiego na 2 lata roku więzienia i na zamknięcie w domu dla nieporadnych przestępców oraz na utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5. Julia Trojnar natomiast na 6 miesięcy więzienia. Romanowski po ogłoszeniu wyroku nadal utrzymywał, iż jest niewinny i z rozpaczą usiłował na sali rozpraw rozbić sobie głowę o mur.

Z Kolomyj

BARBARZYŃSKIE STRZELANIE PSOW. W czasie strzelania psów bezdomnych na ulicach miasteczka Obertyna, strażnik gromadził Plotu Kuźniak pożywczych strzelbe od lekarza weterynarii Dmytra Uchyna strzelił do psa walającego się na rynku tak nie ostrożnie, że strzelił zamiast w psa, strzelił wówczas przechodzącą Bratkową. Posutekner P. P. po zakwestionowaniu strzelby, sprawę skierował na drogę sądowną.

Z Ustrzyk Dolnych

Z YZICA L. M. K. Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej w Ustrzykach urządził akademię ku czci S. P. Orlicza Drezera. Po akademii odbyło się waleczne zebranie L. M. K. Po przeprowadzeniu wyborów prezesem został obrany notariusz Włodzimierz Telesiński.

Z Brzozowa

POŚWIĘCENIE DOMU LUDO. W Jasinicy Rosielnej pow. Brzozów, odbyło się uroczyste poświęcenie Domu Ludowego z udziałem narodzi Andrzeja Tytko, sekretarza Włoc. Pow. mgr. K. Gduli, insp. Kochanowicza i innych.

Z Czortkowa

LUSTRACJA CZORTKOWA. Przed kilkoma dniami był obecny w naszym mieście wojewoda tarnopolski dr. Alfred Biłły, który dokonał lustracji Starostwa, Wydziału Powiatowego, Zarządu miejskiego oraz Urzędu skarbowego. Szczególną uwagę zwrócił p. Wojewoda na rozwój gospodarki i organizację miasta jak również i zabrobiecie.

Z Borsławia

BUDŻET B. BORYSLAWIA. Na posiedzeniu Rady miejskiej w Borsławiu uchwalono budżet administracyjny i budżet budżetów komunalnych na 1937 rok, wyrażający się w globalnej sumie po stronie wydatków i dochodów 1,315,243 zł. — Budżet wyraziny i nadzwyczajny miasta po stronie wydatków wynosi 1,166,098 zł. zaś przedsięwzięcia komunalnych 147,145 zł. na co składają się budżet wodociągów miejskich w sumie 79,848 zł., oraz rzetnie miejskiej w sumie 67,206 zł.

Z Groduka Jagiel

W sprawie onegdajszej korespondencji z Groduka Jagiel, otrzymujemy list, który zamieszczamy poniżej:

„Po myśli § 19 ustawy prawowej proste o umieszczenie w najbliższym numerze pisma „Dziennik Polski” następującego sprostowania artykułu, który ukazał się w numerze 36 z daty 5. lutego 1937 pod tytułem „Z Groduka Jagiel”: O ukaranie winowajców”.

Nie jest prawdą, że Magistrat oddał mi cegielnię miejską prawie za bezcen, natomiast prawdą jest, że z tytułu nabywania placu czynsz w wysokości 6,000 złotych rocznie i ponoszę bez regresu do Magistratu koszty remontu w kwó

WALUTY

Belgi belgijskie 89,38 — 88,95, dolary amerykańskie 5,25 i pół, 5,26, dolary kanadyjskie 5,28 — 5,25 i pół, Holendy holenderskie 289,90 — 288,20, franki francuskie 21,69 — 24,55, franki szwajcarskie 120,95 — 120,15, funty angielskie 25,86 — 25,80, guldeny guelderskie 100,20 — 99,80, korony czeskie 16,50 — 15,90, korony duńskie 115,84 — 115,00, korony norweskie 130,38 — 129,40, korony szwedzkie 138,53 — 132,85, liry — 140,00, marky niemieckie 124,00 — 120,00, — szylingi austriackie 95 — 95 i pół, marky niemieckie srebrne 13 — 129.

AKCJE

Bank Polski 18, Warszawa Cukier 27, Lipiec 13 12 i pół, 12,50, 12,85, Starachowice 31 i trzy czwarte — 12,85.

PAPIERY PROCENTOWE

4 proc. post. inwestycyjna pierwsza emisja 64 i jedna czwarta — seria 53, 4 proc. post. inwestycyjna druga emisja 64,70 — seria 53, 5 proc. post. konwersyjna 54, 6 proc. post. dolorowa 62, 4 proc. post. premiova dolara 52 i pół, konsolidacja 1920, 1000 — jedna czwarta, post. stabilizacyjna 440, kupon — 172,09.

Tendencja słabsza.

DEWIZY

Belgia 89,20 — 89,38 — 88,02, Berlin — 21,69 — 21,94, Gdansk 102,00 — 99,80, — Holandia 289,20 — 288,90 — 288,50, Kopenhaga 115,84 — 115,26, Londyn 25,89 — 25,96 — 25,52, N. York 5,28 i jedna czwarta — 5,29 i pół, N. York 5,28 i pół — 5,29 i pół — 5,29 i trzy czwarte — 5,27 i jedna czwarta, Oslo 130,05 — 130,38 — 129,72, Paryż — 24,63 — 24,69 — 24,57, Praga 18,41 — 18,46 — 18,40, Stockholm 175,50 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

Tendencja przeważnie utrzymana.

MONTE CARLO. N. York 4,89 i jedna czwarta, Paryż 10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czwarta, Amsterdam 99,5 i jedna czwarta, Praga 18,41 i jedna czwarta, Oslo 130,00 — 133,85 — 133,17, Szwajcaria 120,65 — 120,95 — 120,53, Wiedeń 99,20 — 98,80, Włochy 27,88 — 27,78, Warszawa 11,46 — 11,40, Montreal 52,9 i jedna czwarta — 5,26 i trzy czwarte.

10,15, Mediolan 95,03, Bruksela 29,03 i pół, Zurich 21,46 i jedna czw

Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk